



Biuletyn Polonistyczny

16.12.2018

Data wydarzenia: 17.12.2018 g.10:15 - 17.12.2018 g.11:45

Wykład otwarty: Prof. dr hab. Jacek Kolbuszewski "Posąg człowieka na posągu świata". Antoni Malczewski i Konrad Słowackiego na Mont Blanc

Typ wydarzenia: Wykład

Miejscowość: Wrocław

Organizatorzy: Uniwersytet Wrocławski

Grupy docelowe: Studenci, Doktoranci, Samodzielni Pracownicy Naukowi

Pracownia Badań Humanistycznych nad Problematyką Górską w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego zaprasza na wykład otwarty, który wygłosi Prof. dr hab. Jacek Kolbuszewski *Posąg człowieka na posągu świata". Antoni Malczewski i Konrad Słowackiego na Mont Blanc*. Wydarzenie jest powiązane z promocją działalności PBHnPG. Zapraszamy do odwiedzania naszej strony www.gory-pbhpg.eu

Jacek Kolbuszewski *"Posąg człowieka na posągu świata". Antoni Malczewski i Konrad Słowackiego na Mont Blanc*

Konspekt

W dwadzieścia dwa lata po zdobyciu Mont Blanc, czego dokonali wiejski lekarz z Chamonix Michel-Gabriel Paccard i przewodnik Jacques Balmat w sierpniu 1786, na szczycie tej góry 4. sierpnia 1818 r. stanął późniejszy autor *Marii* (1825) Antoni Malczewski (1793-1826). Już po tygodniu - 11 sierpnia 1818 r. „Gazette de Lausanne” donosiła, że „Polak, M. Antoine Malczesky, dotarł na szczyt Mont Blanc oraz że mu się powiodło odkryć między lodowcami drogę aż na L`Aiguille du Midi, gdzie dotychczas nikt jeszcze nie dotarł”. Wkrótce potem w genewskiej „Bibliothèque Universelle” (1818 r.) ukazała się relacja Malczewskiego o tej wyprawie, zatytułowana *Lettre au Prof. Pictet sur une ascension à l`Aiguille du Midi de Chammouni et au Mont-Blanc, par un gentilhomme Polonais, dans les premiers jours d` août de cette année*. W listopadzie tego samego roku sprawozdanie to, w przekładzie na język polski, wydrukowano w „Dzienniku Wileńskim”. Malczewski dokonał w istocie wielkiego wyczynu, wszedł bowiem jako pierwszy na ostrą iglicę Aiguille du Midi, jego zaś wejście na Mont Blanc było dziesiątym lub jedenastym z kolei, należało więc do najpoważniejszych wyczynów alpinistycznych jego czasów. O swojej wyprawie na Mont Blanc Malczewski

wspomniał jeszcze tylko raz, w przypisie czwartym do *Marii*. Świetny pod względem literackim ten opis wyróżnia zwrócenie uwagi na stan uniesienia, jakiemu uległ zdobywca szczytu, doznający jakiegoś nadludzkiego uczucia wzniesienia się ponad sferę własnego bytu. Malczewski wyeksponował tu najwyraźniej wielkość i siłę owego przeżycia i ten opis, niezależnie od jego konkretnej zwięzłości, należy do najlepszych kart polskiej literatury o górach. Niezwykłość tego doznania Malczewski wyraził w słowach: „w podróży tej straciłem żywy z oczów i z myśli dziedzinę, na której panuje człowiek”. Juliusz Słowacki wiedział o wyczynie Antoniego Malczewskiego (czytał broszurę Frederica Clissolda 1822 zawierającą wykaz wejść na MB, czego ślady odnaleźć można w monologu Kordiana na szczycie Mont Blanc). W „alpejskie” dzieje literatury polskiej *Kordian* wpisał się za sprawą słynnego epizodu na szczycie najwyższej góry Europy. Ukoronowaniem bowiem złożonego procesu wewnętrznych przemian bohatera stał się przełom, który dokonał się w Kordianie na wierzchołku Mont Blanc. Scena ta ilustruje dobrze pewien znamienne romantyczny, znany zresztą z kultury obyczajowej tej epoki, sposób przeżywania bytności na wyniosłym szczycie górskim, gdy pod wpływem spojrzenia „oczami duszy”, przekraczającymi granice czasu i przestrzeni, „zjadacz chleba” przemieniał się w „anioła”. Działo się tak nie tylko w świecie poezji. Owa alpejska scena w *Kordianie* ma jednak także powiązania literackie z szeregiem innych dzieł, jak również z ówczesną paryską praktyką teatralną oraz ówczesną praktyką turystyczną, na co ciekawych dowodów dostarczają pochodzące z okresu romantyzmu zapisy w księgach, wyłożonych do użytku turystów na szczycie karkonoskiej Śnieżki. Za sprawą wprowadzenia do romantycznego teatru *dioramy*, dobrze w ówczesnym teatrze stwarzano iluzję bytności na prawdziwym szczycie górskim, w paryskich zaś teatrach inscenizowano także różne dramatyczne wyprawy na Mont Blanc. Osobno wreszcie trzeba odnotować – bardzo ważne – filiacje owej sceny z *Królem Learem* Szekspira. Ważnym źródłem inspiracji była tu dla Słowackiego także jego wiedza o [1] fakcie wejścia przez Malczewskiego na Mont Blanc . Rodowód tej sceny był zatem widomie literacki. Ciekawe jest jednak, że ujęte przez pryzmat dziejów alpinizmu owo wejście bohatera na Mont Blanc, będące zresztą powodem wielkiej dumy Kordiana, jawi się jako dokonanie potencjalnie niezwykle. Gdyby bowiem Kordian rzeczywiście w 1828 r. samotnie wszedł na Mont Blanc, wyczyn jego byłby pierwszym w ogóle samotnym wejściem na ową górę, zarazem zaś mniej więcej dwudziestym w ogóle osiągnięciem tego szczytu. Metodologiczny kontekst wykładu jest odniesieniem do pracy: Thomas Grob, *Vom Mont Blanc in die Steppe. Antoni Malczewski, die aufgeklärten Berge und die romantische Ebene*, [w:] *„Dieser Mont Blanc verdeckt doch die ganze Aussicht!“ : der literarische Blick auf Alpen, Tatra und Kaukasus* (2016).

www.gory-pbhpq.eu

[1] Zob. J.Kolbuszewski, *Kordian na Mont Blanc*, [w:] *Jaki Słowacki? Studia i szkice w dwusetną rocznicę urodzin poety* pod redakcją Ewy Grzędy i Mariana Ursela, Wrocław 2012, s. 5-20.

Adres: pl. Nankiera 15a, 50-140 Wrocław

Do pobrania:

- [PLAKAT_spotkanie_12-20182.jpg](#)

Słowa kluczowe: literatura, kultura, góry, romantyzm